

Sygn. akt IXKa 457/14

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 09 października 2014r.

Sąd Okręgowy w Toruniu - IX Wydział Karny - Odwoławczy w składzie :

Przewodniczący - **SSO Andrzej Walenta (spr.)**

Sędziowie - **SSO Rafał Sadowski**

- **SSO Lech Gutkowski**

Protokolant - **stażysta Marzena Chojnacka**

przy udziale Prokuratora Prokuratury Okręgowej w Toruniu **Barbary Dryzner,**

po rozpoznaniu w dniu 09 października 2014r.,

sprawy **T. P.** oskarżonego o przestępstwo z art. 278§1 kk,

na skutek apelacji wniesionych przez **oskarżonego T. P. i jego obrońcę** od wyroku Sądu Rejonowego w Toruniu z dnia 18 czerwca 2014r., sygn. akt IIK 1512/12

uchyla zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w Toruniu.

Sygn. akt IX Ka 457/14

UZASADNIENIE

T. P. został oskarżony o to, że w okresie od 11 sierpnia 2012 r. godz. 11.00 do 12 sierpnia 2012 r. godz. 13.00 w miejscowości S., gm. Z. dokonał zaboru w celu przywłaszczenia wkrętarki marki M. o nr. (...)wraz z oprzyrządowaniem o łącznej wartości 1.200,00 rusztowania aluminiowego o wartości 9.000,00 zł oraz okna dachowego marki V. o wartości 1.400,00 zł tj. mienie o łącznej wartości 11.600,00 zł na szkodę A. S.

- **tj. o czyn z art. 278 § 1 kk**

Wyrokiem z dnia 18 czerwca 2014 roku Sąd Rejonowy w Toruniu, sygn. akt II K 1512/12, uznał oskarżonego T. P. za winnego tego, że:

- w lipcu 2012 roku z terenu budowy w R. dokonał zaboru w celu przywłaszczenia okna marki V. o wartości 1.400 złotych na szkodę A. S., tj. za winnego występku z art. 278 § 1 i za to, na podstawie art. 278 § 1 kk, wymierzył mu karę 5 miesięcy pozbawienia wolności

- w dniu 12 sierpnia 2011r. przywłaszczył powierzone mu przez Z. B. mienie w postaci wkrętarki M. o nr. (...)wraz z oprzyrządowaniem o łącznej wartości 1.200,00 działając na szkodę A. S., tj. za winnego popełnienia występku z art. 284 § 2 kk i za to, na podstawie art. 284 § 2 kk, wymierzył mu karę 5 miesięcy pozbawienia wolności

na mocy art. 85 kk i art. 86 § 1 kk w/w jednostkowych kar pozbawienia wolności wymierzył karę łączną 7 miesięcy pozbawienia wolności

Na mocy art. 415 § 1 kpk zasądził od oskarżonego na rzecz pokrzywdzonej A. S. kwotę 1400 złotych wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 31 grudnia 2012r. do dnia zapłaty tytułem naprawienia szkody, w pozostałym zakresie powództwo cywilne oddalił.

Zasądził ze Skarbu Państwa na rzecz adw. T. C. kwotę 756 złotych powiększoną o stawkę podatku VAT tytułem zwrotu kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej oskarżonemu za urzędu.

Zwolnił oskarżonego od ponoszenia opłaty sądowej i wydatków poniesionych w toku postępowania, wydatkami tymi obciążył Skarb Państwa.

Wyrok ten zaskarżyli w całości oskarżony i jego obrońca.

Twierdząc, że zaskarżony wyrok nie może się ostać, **oskarżony** wskazał, że sąd meriti błędnie uznał za pełnowartościowy materiał dowodowy kłamliwe zeznania K. L., który ze strachu przed żoną, pomógł go o kradzież portfela i błędnie ustalił wymiar kary za przywłaszczenie wkretarki. Wskazując na to, że w rzeczywistości zatrzymał ją jedynie po to, by zmotywować pracodawcę do wypłaty zaległego wynagrodzenia, domagał się on złagodzenia orzeczenia o karze.

Obrońca oskarżonego zaskarżonemu wyrokowi zarzucił:

1. Naruszenie przepisów postępowania, mające wpływ na treść wyroku, tj. art. 4 kpk i art. 7 kpk poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów i dowolne przyjęcie, że okno dachowe warte było 1400 zł, podczas, gdy wartość ta stanowi cenę okna nowego, a nie uszkodzonego jak to, z którym mieliśmy do czynienia w sprawie, a wkretarka marki M. warta była 1200 zł, podczas, gdy nowe wkretarki z osprzętem można nabyć już za kwotę około 500 zł, a przywłaszczona przez oskarżonego wkretarka była modelem eksploatowanym przemysłowo na licznych budowach oraz poprzez błędne przypisanie waloru wiarygodności zeznaniom K. L., który miał interes w pomówieniu oskarżonego o dokonanie kradzieży okna i przyjęcie na ich podstawie, że oskarżony ukradł okno i miał wolę odsprzedaży wkretarki
2. Błąd w ustaleniach faktycznych, polegający na przyjęciu, że oskarżony miał zamiar przywłaszczyć wkretarkę podczas gdy miał on zamiar pozostawić ją w swoim władaniu jedynie do momentu otrzymania zapłaty i z ostrożności procesowej na wypadek nieuwzględnienia tego zarzutu – niesłusznym przyjęciu, że uzależnienie zwrotu powierzonego mienia od wypłaty należnego wynagrodzenia stanowi czyn szkodliwy społecznie w stopniu większym niż znikomy
3. Rażąca niewspółmierność kary wymierzonej za przywłaszczenie wkretarki, którą pokrzywdzona odzyskała, w takiej samej wysokości, jak za kradzież okna, które nie zostało przez nią odzyskane

Powołując się na powyższe, skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonego od popełnienia kradzieży okna dachowego i przywłaszczenia wkretarki, ewentualnie o przyjęcie, że czyn polegający na przywłaszczeniu wkretarki był szkodliwy społecznie w stopniu znikomym i umorzenie postępowania w tym zakresie oraz pozostawienie powództwa cywilnego bez rozpoznania.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Po zapoznaniu się z całokształtem zgromadzonego materiału, treścią zaskarżonego wyroku, treścią jego uzasadnienia oraz treścią apelacji, Sąd Okręgowy stwierdził, że zaskarżone orzeczenie należy uchylić, a sprawę przekazać Sądowi Rejonowemu, celem ponownego rozpoznania.

W świetle zgromadzonych dowodów nie ulegało wątpliwości, że sąd orzekający słusznie przyjął, iż oskarżony dokonał kradzieży okna i nie zatrzymał wkretarki z zamiarem zabezpieczenia w ten sposób wypłaty zaległego wynagrodzenia, tylko z zamiarem przejęcia jej na własność. Sąd orzekający trafnie ocenił w tym kontekście wiarygodność zeznań K. L.. W świetle wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego nie dziwi, że był on w stanie zidentyfikować - jako konkretny egzemplarz pochodzący z budowy - okno, którego charakterystyczne uszkodzenia sam spowodował i że zwrócił uwagę na obecność tego przedmiotu na posesji zajmowanej przez T. P.. Niezrozumiałym jest natomiast, w jaki sposób

falszywe obciążenie przez niego oskarżonego kradzieżą miałyby przysłużyć się jego interesom, skoro w rzeczywistości od sprawcy kradzieży pracodawca może domagać się skompensowania jedynie rzeczywistej szkody wynikłej z jego zachowania (a więc do wartości mienia, którego zaboru dokonał, obliczonej z uwzględnieniem stanu jego zużycia – na marginesie zaznaczyć należy, że na tej właśnie podstawie w istocie oparty jest zarzut błędu w ustaleniach faktycznych sformułowany w dalszej części apelacji). Nie tylko oferowanie wkrętarki do sprzedaży (potwierdza to J. L.), ale i późniejsze przekazanie jej bratu do używania (okoliczność przyznana przez samego oskarżonego), przy jednoczesnej bierności wobec dłużnika, czytelnie wskazywały na uzurpowanie sobie własności tegoż urządzenia przez oskarżonego.

Skarżący trafnie zakwestionował natomiast przyjętą w wyroku wartość skradzionego przez oskarżonego mienia.

Analiza akt sprawy wskazuje, że sąd orzekający nie badał jej bliżej i w istocie ustalił wartość skradzionego okna marki V. na kwotę 1400 zł, a przywłaszczonej wkrętarki marki M. (wraz z oprzyrządowaniem) – na kwotę 1200 zł, dając bezrefleksyjnie wiarę enigmatycznym ustnym oświadczeniom pokrzywdzonego.

Tymczasem okoliczności ujawnione w toku postępowania poddawały w wątpliwość prawidłowość takiego sposobu poczynienia ustaleń w tej kwestii.

W realiach sprawy nie ulegało wątpliwości, że zarówno okno, jak i wkrętarka nie były przedmiotami fabrycznie nowymi, tzn. ich stan nie był taki, jak przedmiotów nowych. Bezspornym było wszak, że wkrętarka była jednym z narzędzi, które wykorzystywane były (od pewnego czasu) przy wykonywaniu prac przez osoby zatrudniane przy realizacji zleceń na budowę domów drewnianych w przedsiębiorstwie (...). Z zeznań K. L., którym sąd w całej rozciągłości dał wiarę, jednoznacznie wynikało zaś, że okno było uszkodzone. Wyraźnie wskazał on, że nie było ono towarem pełnowartościowym, bowiem uszkodził je przy montażu, uderzając w nie taczka.

Nie sposób w tej sytuacji wykluczyć tego, że realna wartość okna i wkrętarki była w rzeczywistości niższa, niż przyjęta przez sąd w oparciu o oświadczenia pokrzywdzonego, który nie wyjaśnił, na czym oparł przedstawione szacunki i czy uwzględniają one wszystkie okoliczności relewantne dla prawidłowego określenia wartości w/w przedmiotów, w tym stopień ich zużycia.

Zwłaszcza, że weryfikacja oświadczeń obrony na temat tego, że takie wkrętarki i okna są warte o wiele mniej, niż ustalił to sąd, poprzez porównanie cen podobnych do skradzionych, nowych przedmiotów, na stronach internetowych producentów, czy portalach aukcyjnych, potwierdza, że przedmioty tego rodzaju można w obrocie faktycznie nabyć za ceny o wiele niższe, niż wartości przyjęte w wyroku w odniesieniu do używanych rzeczy, które stanowiły przedmiot czynów zabronionych. Co więcej – w sprzedaży znajdują się wkrętarki z osprzętem, których wartość oscyluje w granicach około 500 zł, a więc jedynie nieznacznie przekracza granicę pozwalającą uznać czyn oskarżonego za przestępstwo. Wartość tej akurat konkretnej wkrętarki, której dotyczy zarzut, z uwagi na jakieś jej szczególne parametry (posiadanie ich przez nią nie wynika bynajmniej z akt) mogła oczywiście być wyższa, niż tych, które powszechnie oferowane są do sprzedaży. Całokształt w/w okoliczności, wskazując *prima facie* na to, że sformułowany przez skarżącego zarzut błędnego ustalenia wartości skradzionego mienia może być zasadny, świadczył jednak o potrzebie rzetelnego zbadania wartości wkrętarki oraz okna i implikował konieczność przekazania sprawy do ponownego rozpoznania. Wartość mienia zawsze ma wszak istotne znaczenie dla prawidłowej oceny zachowania sprawcy przestępstwa przeciwko mieniu (rzutuje choćby na wysokość kary i odszkodowania). W realiach sprawy szczegółowa weryfikacja przyjętej wartości wkrętarki prowadzić może dodatkowo do zmiany ustaleń w zakresie charakteru czynu popełnionego przez oskarżonego i skutkować uznaniem go „jedynie” za wykroczenie.

Mając względzie powyższe, orzeczono o uchyleniu zaskarżonego wyroku i przekazaniu sprawy do ponownego rozpoznania sądowi I instancji.

Dopiero rzetelne wyjaśnienie w/w kwestii, przy uwzględnieniu całokształtu ustalonych okoliczności, pozwoli na wydanie prawidłowego orzeczenia w sprawie.

Z uwagi na charakter rozstrzygnięcia bezprzedmiotowe było odnoszenie się do zarzutu rażącej niewspółmierności kary sformułowanego w dalszej części apelacji.